



Sygn. akt V KK 222/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

SSN Igor Zgoliński

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej del. do Prokuratury Krajowej
Bożeny Góreckiej

w sprawie **R. P.**

skazanego z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 23 listopada 2020 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 7 lutego 2019 r., sygn. akt VII Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w N.

z dnia 12 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w N., wyrokiem z dnia 12 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...), uznał R. P. za winnego zarzucanego mu czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., polegającego na tym, że w nocy z 29 na 30 października 2017 r. w N., na P., dokonał włamania do salonu O. poprzez wyważenie okna, a następnie z wnętrza zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki L. o nr (...), o wartości 1049 zł, działając na szkodę W. K. i O. S.A. z siedzibą w W. oraz telefon komórkowy marki S. o nr IME1 (...), o wartości 1309 zł, działając na szkodę M. W. i O. S.A. z siedzibą w W., przy czym zarzucanego czynu dokonał będąc uprzednio prawomocnie skazany wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w N. z dnia 28 maja 2012 r., sygn. akt II K (...), za czyny z art. 278 § 1 k.k. i art. 279 § 1 k.k. na karę łączną roku pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 29 kwietnia 2016 r. do 19 kwietnia 2017 r. i za to, na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego W. K. i O. S.A. z siedzibą w W. kwotę 1049 zł oraz M. W. i O. S.A. z siedzibą w W. kwotę 1309 zł tytułem naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji, obrońca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie winy i sprawstwa oskarżonego co do czynu z art. 279 § 1 k.k., podczas gdy analiza materiałów akt sprawy prowadzi do wniosków przeciwnych.

Sąd Okręgowy w Z., wyrokiem z dnia 7 lutego 2019 r., sygn. akt VII Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyroku Sądu odwoławczego został zaskarżony w całości kasacją wniesioną przez obrońcę oskarżonego, który zarzucił:

1. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k., poprzez brak dążenia przez Sądy obu instancji do wyjaśnienia zaistniałych w sprawie oczywistych wątpliwości, co naruszyło w stopniu rażącym przepisy art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., a sprowadzało się do nierozpoznania przez Sąd

odwoławczy istoty głównego zarzutu apelacji obrony i do bezpodstawnego zaakceptowania dowolnego rozumowania Sądu pierwszej instancji, w zakresie tego, iż dowody ujawnione w toku procesu stanowią zamknięty łańcuch poszlak, z których jednoznacznie wynika, że skazany dopuścił się przypisanego mu czynu,

2. naruszenie zasady z art. 4 k.p.k., obligującej organy prowadzące postępowanie karne do badania oraz uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, w związku z naruszeniem dyspozycji przepisu art. 433 § 2 k.p.k., co przejawiało się całkowitym pominięciem wątpliwości podniesionych w środku odwoławczym co do sprawstwa.

W konkluzji kasacji obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w N..

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w N. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja obrońcy oskarżonego jest zasadna, a jej uwzględnienie musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Nie ulega wątpliwości, że w odniesieniu do zarzucanego oskarżonemu czynu, toczący się przeciwko R. P. proces miał charakter poszlakowy. Z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd odwoławczy – w przeciwieństwie do Sądu pierwszej instancji, który w pisemnych motywach wyroku, kwestii tej nie poświęcił żadnej uwagi – miał tego świadomość. Rzecz jednak w tym, że oceniając trafność ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, nie uwzględnił zasad dowodzenia w procesie, w którym brak bezpośrednich dowodów popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu przestępstwa.

Przedstawiony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku tok rozumowania Sądu odwoławczego, choć stosunkowo obszerny i konstruowany z wykorzystaniem poglądów orzecznictwa, nie zawiera tego co w ocenie dowodów i dokonywaniu ustaleń faktycznych jest najważniejsze – konkretów i powiązania formułowanych tez z realiami sprawy.

Wyrazem tego jest twierdzenie Sądu odwoławczego o szeregu poszlak, które jednoznacznie wskazują na sprawstwo oskarżonego. Twierdzenie to nie jest

jednak poparte żadną przekonującą argumentacją. Sąd Okręgowy wymienia wprawdzie dowody mające stanowić podstawę ustaleń odpowiedzialności oskarżonego, ale nie wskazuje w jakim zakresie i jaki sposób, każdy z tych dowodów stanowi poszlakę wskazującą na jego sprawstwo. Jest to o tyle istotne, że na tle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oczywisty związek oskarżonego ze zdarzeniem będącym przedmiotem postępowania wykazuje tylko jedna z ustalonych poszlak – zastawienie przez R. P. w Lombardzie „K.” jednego ze skradzionych telefonów. Bez wątpienia, okoliczność ta może być punktem wyjścia do oceny zachowania oskarżonego w kategoriach paserstwa określonego w przepisach art. 291 k.k. lub art. 292 k.k., ale nie przesądza sama przez się, że oskarżony wszedł w ich posiadanie dokonując kradzieży z włamaniem. Nie dowodzi też nieracjonalności zastrzeżeń apelującego co do możliwości przypisania oskarżonemu zarzucanego mu przestępstwa, w sytuacji gdy kamera monitoringu salonu O. S.A. nie zarejestrowała sprawcy włamania, nie zabezpieczono śladów obecności oskarżonego na miejscu przestępstwa, nie ustalono co stało się z drugim skradzionym telefonem. Skwitowanie tych zastrzeżeń przez Sąd odwoławczy stwierdzeniem, iż nie oznaczają one wcale, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu, nie czyni zadość standardom rzetelnej kontroli odwoławczej.

To samo dotyczy uznania przez Sąd drugiej instancji, że twierdzenia zawarte w uzasadnieniu apelacji nie są oparte na zebranych w sprawie materiale dowodowym i stanowią jedynie zabieg wyeksponowania przyjętej przez oskarżonego linii obrony. W zestawieniu z treścią apelacji obrońcy oskarżonego konstatacja Sądu Okręgowego jawi się jako dowolna i arbitralna. Wbrew stanowisku Sądu odwoławczego, niepopartym zresztą sprecyzowaniem tych twierdzeń apelującego, które nie mają oparcia w materiale dowodowym, Sąd Najwyższy nie dostrzega, aby w wywodzie apelacji skarżący odwoływał się do innych okoliczności niż te, które zostały ustalone w toku przewodu sądowego.

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż rozważenie zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego nastąpiło z rażącym naruszeniem przepisu art. 433 § 2 k.p.k., które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy, nie przesądzając zatem kierunku rozstrzygnięcia sprawy, gdyż badanie prawidłowości ustaleń faktycznych nie stanowi przedmiotu postępowania kasacyjnego, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy weźmie pod uwagę przedstawione wcześniej powody uchylenia zaskarżonego wyroku i rozważy zarzut podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego w sposób uwzględniający całokształt materiału dowodowego i gwarantujący przeprowadzenie jego oceny z zachowaniem standardów określonych w art. 7 k.p.k.